

# Akcja Elżbiety Jabłońskiej - wzajemność

Od organizatorów:

Elżbieta Jabłońska zajmuje się przede wszystkim relacjami. Choć jej prace są emblematyczne dla polskiej i międzynarodowej sztuki feministycznej, to więcej ma w sobie z poetki niż aktywistki. Jabłońska słucha i pisze, zbiera słowa i kolekcjonuje emocje. Nie jest to ani kostyczny konceptualizm, ani tak modne ostatnio malowanie krwią. Minimalistyczne obiekty na pierwszy rzut oka wydają się biedne. Materialność sztuki Jabłońskiej jest zaprzeczeniem spektaklu, podważa cały ten blichtr i połysk, do którego sztuka przyzwyczaiła nas w ostatnich latach. Jabłońska poddaje swoje prace specyficznemu recyklingowi, powraca, przetwarza, ceruje i sprawdza przydatność dawnych idei, kontynuuje rozpoczęte niegdyś poszukiwania. Obcowanie z materialnością ustępuje performansowi, procesowi, który rozciągnięty jest w czasie i przestrzeni. Tak też jest ze zrealizowanym w Kamienicy Hilarego Majewskiego cyklem flag z wyszytymi hasłami. „Wzajemności” rozwijają ideę pracy ze wspólnotami lokalnymi, przywracają znany już format flagi i aplikują do nowej sytuacji.

Jabłońska mogłaby powrócić do Łodzi, ale na dobrą sprawę nigdy z niej nie wyjechała. Raz, że ma tu swoje świetne prace tworzone w Manhattanie, będące w kolekcji Muzeum Sztuki, ale też w pamięci bywalców Atlasa Sztuki. Dwa, że otrzymała w zeszłym roku najważniejszą nagrodę artystyczną przyznawaną właśnie w Łodzi i to właśnie symboliczne wyróżnienie stało się pretekstem do zaproszenia artystki do nowej instytucji.

Wcześniej zdarzało się, że wybitni artyści i artystki uhonorowani Nagrodą im. Katarzyny Kobro odbierali dyplom, ale nie realizowali w mieście żadnych prac i w zasadzie nie zakorzeniali się w kulturze artystycznej Łodzi. Stąd pomysł, by zapraszać nagrodzonych Kobro do realizacji nowego projektu w Kamienicy Hilarego Majewskiego. Elżbieta Jabłońska zaproponowała format flagi wywieszanej z okna kamienicy niczym podczas strajku lub protestu, a może na cześć przybyłych gości. Artystka zebrała hasła m.in. od mieszkańców kwartału, od seniorów z DPS-u i młodzieży z domu dziecka z Włókienniczej. Wybrane hasła zostaną wyszyte na flagach, a flagi wywieszane. To nasz stejtment, nasz manifest, pod którym się podpisujemy. Jest tu o Łodzi, o życiu, trochę poezji, rapu, szczypta ironii. Będzie można zobaczyć i przeczytać, pomyśleć i pocuć. Na Włókienniczej w rocznicę Nagrody um. Katarzyny Kobro. Takie drobne, ale jakże potrzebne nam wszystkim wzajemności.

\*\*\*

We WZAJEMNOŚCI szukam relacji, specyficznego spotkania, czasem konfrontacji albo zwykłej rozmowy. Zaczepiam osoby mieszkające przy ulicy Włókienniczej, przypadkowe turystki, turystów, dzieci i młodzież, osoby pracujące w małych zakładach, firmach i instytucjach. Ten bezpośredni kontakt często bywa trudny, zmusza do przełamania schematu i wyjścia ze strefy komfortu. Praca „na ulicy” jest absolutnie nieprzewidywalna. „Nie tak miało być” słyszę z ust jednej z napotkanych osób i natychmiast anektuję to stwierdzenie. Staje się dla mnie czymś znacznie więcej niż wyrzuconym w przestrzeń niezadowolaniem dotyczącym konkretnej sytuacji. Zbieram hasła, stwierdzenia, określenia. Wszystkie dotyczą emocji osób, z którymi rozmawiam, niektóre są gorzką refleksją na temat rzeczywistości, a inne optymistyczną próbą opisu świata. Czasem proste i oczywiste, niekiedy śmieszne, zaskakujące, absurdalne. Kilkanaście z nich przenoszę na białe płótna by umieścić na jednym z budynków przy ulicy Włókienniczej jako zaczyn, początek przyszłej współpracy mieszczącej się tam instytucji z najbliższymi sąsiadami. Wciąż naiwnie wierzę, że sztuka

może być dostępna, że może wpływać na najbliższą rzeczywistość, że może być potrzebna i że wszystko zaczyna się od WZAJEMNOŚCI.

*Elżbieta Jabłońska*

### **Elżbieta Jabłońska**

Artystka wizualna, podejmująca ironiczną grę z przypisywanymi jednostce rolami społecznymi, mechanizmami funkcjonowania instytucji sztuki, poddająca refleksji zaangażowanie społeczne w obszarze sztuki. W jej dorobku znajdują się działania długofalowe oparte na współpracy z instytucjami kultury i publicznością („Nieużytki sztuki”, „Ćwiczenia z zaniechania”), projekty aktywizujące różne środowiska („Partytura nagłosy zwierzęce”, „Poręcz”, „Zachwyty”) oraz realizacje kuratorskie („Powtarzam je by doścignąć”, „Przewrót”, „Znikając nad Wisłą”).

Jej twórczość wpisywana jest często w obręb sztuki feministycznej czy postfeministycznej. Tworzy głównie instalacje, fotografie, performance oraz działania czasowo-przestrzenne. Traktuje dzieło sztuki jako obiekt relacyjny, którego sens i znaczenie może podlegać zmianom i negocjacji. Aktualnie koncentruje się na gestach artystycznych, które zachęcają do działania, do budowania chwilowej wspólnoty, tworzenia pola wzajemnej komunikacji i porozumienia rezygnując tym samym z produkcji materii, a czasem również z własnego autorstwa.

Profesora na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Od 1996 pracuje w Katedrze Rysunku UMK w Toruniu, gdzie prowadzi zajęcia z rysunku intermedialnego. Brała udział w wielu wystawach zbiorowych i indywidualnych. Laureatka nagrody Spojrzenia (2003 r.) oraz Nagrody im. Katarzyny Kobro (2023 r.). Prezeska Fundacji W788.